№ 258. Sobota 11. Listopada 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na wsparcie pogorzelców *Niemirowa* zebrał urząd powiatowy w *Winnikach* 6 złr. w. a., a na pogorzelców *Chorostkowa* złożono w urzędzie powiatowym w *Nowym Targu* 5 złr. 1 c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 11. listopada.

W *Jener. Kor.* czytamy: „Jak wiadomo, został dawniejszy obowiązek okazywania i wizowania paszportów wewnątrz cesarstwa austryackiego w r. 1857 zniesiony i tylko na granice państwa ograniczony; teraz zaś dowiadujemy się, że Jego Ces. Mość raczył zezwolić najłaskawiej, ażeby to okazywanie i wizowanie paszportów ustało odtąd także na wszystkich granicach państwa, i rozporządzenie to, nietylko popierające ułatwienie podróży ale także ważne bardzo we względzie ekonomicznym, wejdzie już zapewnie w najkrótszym czasie w życie.“

List peszteński do *Fremdenblattu* donosił temi dniami, że u Deaka miało się odbyć bardzo liczne zgromadzenie partyi adresowej, i że na tej konferencyi powzięto uchwały względem zasad, jakich ma się trzymać ta partya na przyszłym sejmie, osobliwie w kwestyi podatkowej, tudzież względem wyboru Gorovego na prezydenta i t. p. *Pesti Naplo* oświadcza jednak, że Deak nie brał udziału w żadnej zgoła konferencyi stronniczej, i że nawet nie odbyła się żadna taka konferencya, na której zostałyby powzięte wspomnione uchwały.

Francuzkie ciało prawodawcze ma być — jak zapewnia *Patrie* — otwarte na dniu 15. stycznia 1866.

Pisząc o pobycie hrabiego *Bismarka* we Francyi powiada *La France*, że pruski ten dyplomata może być wielce zadowolony przyjęciem, jakiego doznał w Biarritz i w Paryżu, ale co do mniemanych celów, podsuwanych tej podróży, zaleca ten dziennik wielką ostrożność. „Względy — powiada — jakie okazywano p. Bismarkowi dla jego zalet *osobistych*, nie mogą być wcale uważane za zobowiązania dyplomatyczne, i jeżli dostojny gość ten myślał kiedykolwiek, że Francya skłoni się do polityki agitacyjnej w Europie, tedy zdaje nam się, że teraz odjechał zupełnie przekonany o stanowczo spokojnej i pojednawczej polityce Francyi.“

Zawikłania konstytucyjne w Danii zdają się już być bliskie załatwienia. Nowy rząd pogodził się z radą państwa co do nowego projektu konstytucyi, który wydawał się liberalnym dawnemu ministerstwu. Projekt ten idzie teraz do sejmu, a ponieważ ten składa się po największej części z tych samych członków, co rada państwa, przeto nie można prawie wątpić o przyjęciu projektu. Potem ustanie też anomalia podwójnej reprezentacyi kraju. Najnowszy telegram z Kopenhagi z 8go b. m. donosi, że sesya rady państwa została już tego dnia zamknięta. Poselstwo królewskie wyraża krótko zadowolenie Króla z powodu załatwienia kwestyi konstytucyjnej, i dziękuje za wotowanie ustawy względem wynagrodzenia kosztów wojennych.

Przez dłuższy czas sądzono, iż najbliższa sesya *pruskiej izby deputowanych* będzie bardzo krótka i bezowocna, a tymczasem zapowiada teraz *Prov. Corr.* cały szereg projektów. Między temi znajdują się: ustawa względem utrzymania szkół ludowych, ustawa względem pensyonowania nauczycieli szkół i projekt ustawy względem wolności przesiedlenia się; prócz tego zaś spodziewają się, że także zniesienie ustawy o lichwie przyjdzie na porządek dzienny najbliższej sesyi. Wreszcie donoszono już z kilku stron, a doniesienie to nie zostało dotąd zaprzeczone, że rząd przedłoży jeszcze ustawę względem pożyczki. Łatwo też pojąć, że przy tylu nadzwyczajnych wydatkach, jakie rząd ponosi w Księstwach, będzie minister finansów zmuszony żądać pożyczki, chociaż niebardzo może się spodziewać spełnienia swoich życzeń. Ma on przed sobą izbę deputowanych, która z góry niesprzyja pożyczkom państwa, i z pewnością taki długo niezezwoli na żaden kredyt nadzwyczajny, dopokąd trwa samowolne układanie budżetu bez udziału izb. Że rządowi dotąd jeszcze nie brakło funduszów, pochodzi to jedynie ztąd, iż w roku 1864 miał oprócz bieżących dochodów do dyspozycyi jeszcze zasób wynoszący przeszło 46 milionów talarów.

W Szwecyi jest usposobienie z powodu przedłożonego stanom państwa projektu reformy wielce naprężone, i zdaje się, że odrzucenie tego projektu wywoła wielkie wzburzenie i niechęć. Rząd też poczynił już rozporządzenia, by wystąpić energicznie przeciw groźnym demonstracyom. *Posttidning* przynosi bowiem obwieszczenie ministerstwa wojny, podług którego nakazał rząd, pragnąc na wszelki wypadek zapewnić stanom państwa swobodę dyskusyi przy bliskich obradach nad ważnemi sprawami państwa, ażeby pułki Upland i Södermanland, tudzież batalion pułku Nerike i trzy szwadrony przybocznego pułku dragonów były w pogotowiu, by wyruszyć za otrzymaniem rozkazu do stolicy i w razie potrzeby wzmocnić tamtejszą załogę.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 10. listop. *(Czynności rady miejskiej.)* Wczorajsze posiedzenie Rady poświęcone było wyłącznie sprawom bieżącym. Po zagajeniu i zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego posiedzenia interpelował dr. Gębarzewski, co się dzieje z nominacyą p. Zapałowicza na naczelnika urzędu budowniczego, którą uchwalono jeszcze przed 4ma miesiącami? Pan burmistrz oświadczył, że na podanie w tym względzie nie nadeszła jeszcze odpowiedź z Prezydyum Namiestnictwa. Potem zapadły z porządku dziennego następujące uchwały: 1) Przyjąć w opiekę i administracyę fundusz stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników samodzielnych na przypadek rozwiązania tegoż towarzystwa. 2) Antoninie Rudolfowej, wdowie po woźnym magistratualnym, dać zaopatrzenie miesięczne w kwocie 6 złr. 3) Marcelemu Nowickiemu, krawcowi, nadać prawo obywatelstwa, i do taksy, którą z tego powodu będzie musiał złożyć, wliczyć 36 złr., które przed parą laty tytułem „za majsterstwo“ złożył do kasy miejskiej. 4) Przyjąć do wiadomości i zatwierdzić ugodę notaryalną, zawartą co do służebnictwa drzewa z kilku teraźniejszymi posiadaczami gruntów, położonemi na Pasiekach Zubrzyckich a należących niegdyś do miasta, teraz zaś w większej części drogą przedawnienia przeszłych na własność włościan tamtejszych. Zarazem uchwalono wytoczyć prowokacyę przeciw niektórym z tych włościan, którzy nie chcieli zrobić żadnej z miastem ugody względem tego służebnictwa; na przyszłość zaś bez wiedzy Rady nie przepuszczać żadnej sprawy — dotyczącej odpisywania podatków z gruntów miejskich, zostających w posiadaniu obcem. 5) Posady komisarza targowego, jako zbytecznej, dopóty nie obsadzać, aż komisya budżetowa nie powie o tem swojego zdania. 6) Zaprowadzić bezzwłocznie oświetlenie drogi Kleparowskiej nietylko do domu Inwalidów, ale aż do samej rogatki, co będzie niespełna kosztować 200 złr. 7) Urządzić ściek drewniany na dykasteryalnej ulicy podług kosztorysu na 346 złr. 56 kr. obliczonego.

Wiedeń, 9. listopada. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Wielki capstrzyk, który na uczczenie przybycia Jego Mości Cesarza Ferdynanda miały wyprawić wszystkie muzyki wojskowe garnizonu pragskiego, został z najwyższego rozporządzenia odłożony.

Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta wdowa przybyła tu przedwczoraj z Salcburga. Ich cesarz. Moście Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia przybędą tu jutro.

Członkowie komitetu centralnego wystawy paryskiej mieli zaszczyt być zaproszonymi wczoraj na obiad do Jego ces. Mości Arcyksięcia Karola Ludwika, protektora wystawy.

C. k. poseł książę Metternich miał wczoraj konferencyę z panem ministrem spraw zewnętrznych fml. hr. Mensdorffem. Książę Metternich miał wczoraj po południu odjechać wprost do Paryża.

Dnia 11go b. m. po przedstawieniu teatralnem będzie wielka recepcya u posła rosyjskiego hr. Stackelberga.

Fzm. Benedek, będąc w Tryeście, zwiedzał szpital wojskowy, z ojcowską troskliwością rozmawiał z każdym z chorych na cholerę, i wyraził swoje zadowolenie tak fml. Hartungowi, jako też korporacyi sanitarnej. Jego Excelencya znajdował się dnia 3go na wieczorze u p. Namiestnika hr. Kellersperga, a nazajutrz odbywając przegląd garnizonu miał mowy do wojska w języku niemieckim, węgierskim i włoskim, pouczając żołnierzy o zachowaniu się podczas cholery, która szczęściem ustaje.

(Drugi okólnik pana ministra stanu.)

Jego Excel. p. minister stanu hr. Belcredi wystosował do pp. namiestników i naczelników krajowych drugi okólnik, który opiewa jak następuje:

. . . . Panie! Już w piśmie mojem przy objęciu urzędowania wskazałem na ogólne punkta, które zdaniem mojem są stanowcze przy sprawowaniu służby administracyjnej. Nie zapoznaję ja trudności, jakie się znachodzą przy przeprowadzeniu nie jednego zarządzenia, wiem dobrze, iż tylko silna nieugięta wola, stałe obstawanie przy wskazanej drodze doprowadzić może do tego, iż słowo wyrzeczone żywym stanie się czynem. Przekonanie to kierować będzie wszystkiemi krokami memi, i tylko prawdziwe i skuteczne wykonanie mych zarządzeń zbliżyć mię może do owego celu, który w interesie państwa, a mianowicie w interesie skarbu państwa dopięty być musi. Rozumie się samo przez się, iż nie mógłbym poprzestać na wykonaniu czysto formalnem przez urzędowe zawiadomienie podwładnych organów, bez przejęcia się wprowadzeniem w czyn rzeczywisty kierującej myśli, którą w pierwszem mojem piśmie wyrzekłem. Znam z własnego doświadczenia trudności, które wykona-

niu przeszkadzają. Trudności te znachodzą się częścią w personale urzędowym, w jego poglądach dotychczasowych i przyzwyczajeniach, częścią w stosunkach kraju i ludzi.

Działanie sumiennego urzędnika ważne jest zaprawdę ze względu na państwo, położenie jego zaszczytne i szanowne, i wszystkie moje rozporządzenia odnoszące się do stanu urzędników przejęte będą tem przekonaniem. Jeżeli zaś sumienny urzędnik pewny być musi uznania i ocenienia przez swego przełożonego, to znów niedbały i obowiązki swe zapoznający urzędnik karany być musi według całej surowości prawa. Wymaga tego nie tylko interes publiczny, ale zarazem i interes stanu urzędniczego, bo ludność ten tylko stan czcić i szanować może, co sam siebie szanuje. — Z momentem osobistym łączy się tu zresztą ściśle i moment rzeczowy, obszerne pole, na które się działalność urzędowa rozciąga.

Jeżeli granice tego pola tak będą rozległe jak dziś, to widzę w tem niekorzyść nie tylko dla celu służby, lecz zarazem i dla interesów stanu urzędniczego; bo stan ten bierze na siebie odpowiedzialność, której zadość uczynić nie zdoła; bo siły jego ku temu nie wystarczają, i chociażby urząd w czynności swej wychodził z najlepszej intencyi — skutek niedostateczny lub zupełnie chybiony oddziaływać musi niekorzystnie na powagę urzędu, a w końcu osłabić musi i zniechęcić siłę nawet najtęższą. Rozszerzanie granic działania urzędowego przyczyniło się nie pomału do zupełnej przewagi formalizmu w traktowaniu spraw. Nie mogąc załatwić nawałę czynności merytorycznie i z skutkiem praktycznym, przywyknąć musiano do czynności pro forma, upatrując w utrzymaniu zewnętrznego porządku załatwienie czynności urzędowej.

Taki stan rzeczy nie może się nadal utrzymać, i muszę obstawać przy tem, ażeby wszelkiemi siłami postarano się o ułatwienie drogi zbawiennej reformie. Trudności, jakie powstają z poglądów i nawyknień wielkiej części ludności stoją w ścisłym związku z przeszkodami wyż wymienionemi.

Wszakże ludność systematycznie przyzwyczajono do nawoływania pomocy organów rządowych do wszystkiego i we wszystkiem. Ztąd wynikła pewna niezręczność i niechęć ku własnej działalności, co jednak nie może przemawiać za utrzymaniem dotychczasowego systemu. Zdaniem mojem zwiększa to tylko znaczenie zadania, uprzątnieniem wszelkich przeszkód utorować drogę do własnej działalności sił niepodległych i popierać reformę w duchu prawdziwej wolności, w każdym zaś razie załatwienie tego zadania jest po wielkiej części w mocy urzędów.

W tym więc kierunku zwracać trzeba bez przestanku uwagę osób do urzędu należących. Urzędnicy, którzy się nie mogą oswoić z duchem nowych instytucyj nie są zdolni do skutecznego działania w służbie administracyjnej, a przy ocenieniu tej zdolności tylko interes publiczny przedewszystkiem stanowić może. Względy osobiste mogą być bardzo szanowane co do powodów swych, lecz gdy są w kolizyi z interesem państwa, stają się ciężkiem przestępstwem, i mogą mieć skutki najzgubniejsze. Stanowisko finansowe nie jest wprawdzie decydujące tam, gdzie zachodzą wyższe względy i gdzie szanować trzeba prawo nabyte, lecz stanowisko to wielkie ma znaczenie tam, gdzie wyższym względom służby nie staje się zadosyć przez zatrzymanie niektórych urzędników, lub tam, gdzie niektóre posady bez szkody służby mogą zostać nieobsadzone, gdyż osoby, które je zajmują, wcale nic lub nie wiele pracują, i tylko tak zwane „wysłużenie pensyi" ułatwić się im chce. Na względy tak daleko idące zważać nie mogę, nie możnaby je usprawiedliwić ze stanowiska prawa.

Tu zwłaszcza w czasie dzisiejszym interes państwa i interes skarbu państwa wymaga koniecznie energicznego działania. Muszę więc prosić . . . Pana, ażeby gruntownemu poddał zbadaniu kwestyę tę osób według dotkniętych skazówek i żebyś mi ze względu na konieczność rychłych i znacznych oszczędności wnioski swoje przesłał z najzupełniejszą otwartością, nasamprzód co do władzy krajowej, a następnie co do innych organów administracyjnych.

Kwestya ta jest w najściślejszym związku z uproszczeniem manipulacyi, bo nic się tyle nie przyczyniło do wielkiego nawału czynności, jak wielka liczba urzędników. Dopóki liczba ta nie będzie zmniejszona, i dopóki urzędnicy sami nie będą zmuszeni oszczędzać czas i siły, dopóty wszelkie uproszczenie manipulacyi zostanie czczem życzeniem. Raz więc jeszcze powtórzyć muszę, iż ku kwestyi osób zwrócić wypada największą baczność. Według doświadczeń, które ja sam częstokroć zrobiłem, dziś nie dzieje się nic bez pióra w ręku, a każde pismo, chociaż nie bardzo obszerne, zanim przejdzie wszystkie stadya manipulacyi, wiele rąk zajmować musi.

Musi być przyjęta zasada, zwłaszcza w urzędach niższych, aby wszystko co tylko ustnie załatwione lub aż do ostatecznego załatwienia ustnie traktowane być może, ustnie też pertraktowane było. Rzadko kiedy obrócona bywa na korzyść służby sposobność, jaką dają tak zwane dni urzędowe i komisye do ustnego pertraktowania i załatwienia wielu spraw.

Na tak zwanych dniach urzędowych poprzestają na odczytaniu zgromadzonym przełożonym gmin rozporządzeń rządowych ogólnej treści; nie wdają się prawie nigdy w pertraktacyę kwestyi specyalnych, a jednak nadarza się tu sposobność użycia czasu i sił przełożonego gminy i przełożonego urzędu w sposób praktyczny, służbie skutecznie odpowiedni, do wysłuchania zdań i wyjaśnień przełożonego gminy na drodze sumarycznej, z przywołaniem stron jeżeli tego okaże się potrzeba, załatwiając w ten sposób w kilka godzin sprawy, które na zwykłej drodze pisania przez kilka się wloką miesięcy. (D. c. n.)

Włochy.

(Mowa ministra finansów p. Selli.) Dzienniki włoskie przyniosły już teraz w całej osnowie znaną z telegramu mowę ministra finansów w Nielli. Mówił on o finansach i o polityce, o podatkach, a nakoniec o kwestyi rzymskiej i o Wenecyi. Co do sprawy rzymskiej nadmienił p. Sella, że jako minister i członek izby uważa on przedewszystkiem utrzymanie religii w interesie społeczeństwa i familii za niezbędne. Moralność we Włoszech upadła, może także dla tego, ponieważ patryoci walczyli wszelkiemi środkami przeciw dzisiejszym rządom. Minister finansów musi zaś tem bardziej dbać o ścisłą moralność, gdyż inaczej ponosi przezto wielkie szkody skarb publiczny. Tyle co do zasad. Pod względem faktów zasługuje na wzmiankę, że w czasie układów prowadzonych w Rzymie przez pana Vegezzego względem mianowania biskupów, obstawano przy tem, ażeby nowomianowani biskupi nie uznawali żadnym aktem władzy Króla. Takie żądanie było niepodobnem do przyjęcia i przystanie na takie propozycye byłoby oburzyło uczucie narodowe, wywołało wielką dwuznaczność i u wielu obudziło powątpiewanie o bliskiem przedłożeniu projektu ustawy względem zniesienia klasztorów.

Przechodząc do konwencyi wrześniowej mówił minister:

„W grudniu 1866 muszą Francuzi opuścić tak zwane dziedzictwo Piotra św., a my przyjmiemy na siebie zobowiązanie, niedopuszczać zbrojnych napadów z naszego terytoryum. Dotrzymamy naszej umowy z ścisłą lojalnością. Ktoby przeto chciał naruszać konwencyę wrześniową, będzie buntownikiem."

„Próba świeckiej, na własnej sile opartej władzy Papieża, musi być przeprowadzona bez śladu, bez cienia nawet gwałtowności z naszej strony."

„Włochy przekonają Europę, że potrafią przeprowadzić swój program narodowy i użyczyć gościnności głowie chrześciaństwa."

Ustęp odnoszący się do Wenecyi opiewa:

„. . . . Mamy kwestyę wenecką, która dla mnie jest kwestyą finansową i będzie rozwiązana albo za pomocą oręża albo traktatami. Nie znam żadnej trzeciej drogi."

„Jeźliby chciano użyć samego oręża, potrzebowanoby ogromnych sum i bardzo wielkiego kredytu do ich zebrania. Drugim środkiem do prowadzenia wojny jest pomoc sprzymierzeńców. Ale przymierzy celem prowadzenia wojny albo wcale się nie znajdzie, albo nie będąc dostatecznie zaopatrzonym w pieniądze i armie, znajdzie się je tylko pod bardzo uciążliwemi warunkami. Gdyby nas zaczepiono, działalibyśmy jak ludzie, którzy bronią domu, żon i dzieci. Napaścy rzucimy na głowę najkosztowniejszy nawet sprzęt domowy; ale wojny zaczepnej o Wenecyę nie można prowadzić, niezaopatrzywszy się wprzódy w bardzo wielkie zasoby pieniężne."

„Myśl ułatwienia sprawy weneckiej w drodze traktatów zdawała się być jeszcze przed kilkoma laty marzeniem. Dziś niepodobna zaprzeczyć, że opinia publiczna w samych Niemczech, a nawet w Wiedniu bardzo znacznie w tej mierze postąpiła. Temi dniami ogłosił pewien znakomity mąż stanu, jeden z szefów partyi, którą nazywamy klerykalną, bardzo ciekawą broszurę, w której dowodzi, że posiadanie Wenecyi, która pod żadnym warunkiem nie chce panowania Austryi, jest główną przyczyną słabości Austryi. Ażeby jednak ugoda była możliwą, potrzeba nietylko mieć w pogotowiu środki do jej wykonania, ale też potrzeba przedewszystkiem, ażeby kredyt Włoch był wolnym od wszelkiego podejrzenia."

„Niech zatem wiara w finansową przyszłość Włoch pozostanie bezwarunkowo niezachwianą, a z pewnością będziemy mogli wkrótce przyjść do posiadania Wenecyi."

Rosya.

(Rozkaz do wojsk okręgu wojennego kazańskiego z d. 11. października.) *Ruski Inwalid* donosi: W czasie wiosny 1863 r., z powodu ukazania się w guberniach środkowych, mianowicie nad r. Wołgą położonych, fałszywego manifestu i odezw podżegających, oraz z powodu doszłych do rządu wiadomości o zamierzonem w m. Kazaniu powstaniu zbrojnem, z najwyższego rozkazu ustanowiona była w tem mieście komisya śledcza. Dochodzenia jej wykryły, że głównymi agitatorami zamierzonego powstania byli: syn emigranta polskiego, szlachcic z gub. mińskiej, Hieronim Kieniewicz, oddalony ze służby z 48go odeskiego pułku piechoty porucznik Czerniak, sztabs-kapitan byłego 4go batalionu rezerwowego pułku ochockiego piechoty Iwanicki, porucznik byłego 4go batalionu rezerwowego pułku tomskiego piechoty Mroczek, i oddalony ze służby z byłego 4go batalionu rezerwowego pułku azowskiego piechoty jenerał-adjutanta hrabiego Lüders, podporucznik Stankiewicz. Głównymi zaś wspólnikami ich okazali się: mieszczanin z m. Nowogródka Majewski, szlachcic z gub. kowieńskiej Olechnowicz, szlachta z gub. wileńskiej Nowicki i Gościewicz, syn kapłana Orłowa i porucznik b. rezerwowego batalionu strzelców Michajłow. Wszyscy ci przestępcy, z wyjątkiem porucznika Czerniaka, osądzeni byli przez sąd wojenny, i w czerwcu 1864 r., na mocy konfirmacyi byłego tymczasowego jenerał-gubernatora kazańskiej, permskiej i wiatskiej gubernii, jenerał-adjutanta Tymaszewa, szlachcic Kieniewicz, sztabs-kapitan Iwanicki, porucznik Mroczek i podporucznik Stankiewicz, jako główni sprawcy, ukarani zostali śmiercią, a po-

zostali zesłani do ciężkich robót. Porucznik Czerniak, jako wówczas nieobecny, nie był sądzony z pomienionymi sprawcami. Obecnie w wytoczonej przeciwko niemu przed sądem wojennym sprawie, okazało się, że porucznik Czerniak, od 27. grudnia 1860, do 16. grudnia 1862 r. znajdował się w mikołajewskiej akademii jeneralnego sztabu na nauce; następnie z zakademii 27. lutego 1863 r. przykomenderowany został do byłego komisaryatu petersburgskiego. Będąc w Petersburgu, zaznajomił się on z ajentem rewolucyjnego centralnego komitetu Hieronimem Kieniewiczem, oświadczył chęć należenia do powstania, które Kieniewicz zamierzał wzniecić w nadmorskich guberniach cesarstwa, celem obalenia istniejącego porządku, opanowania Kazania i kraju nadwołżańskiego dla poparcia rokoszu w Polsce, przez wycofanie ztamtąd pewnej liczy wojska. Stawszy się wspólnikiem tego spisku, Czerniak w marcu przyjeżdża do Kazania jako ajent rosyjsskiego rewolucyjnego komitetu, i wprowadzony będąc przez sztabs-kapitana Iwanickiego do kółka studentów tamecznego uniwersytetu, namawiał ich do wzięcia udziału w powstaniu; a następnie z Moskwy, przy liście swoim do Iwanickiego, nadesłał przez ucznia uniwersytetu petersburgskiego Sylwanda, 10 rewolwerów, 400 rub. sr. i 1000 egzemplarzy odezw rewolucyjnych, dla rozpowszechnienia pomiędzy ludem. Kiedy zaś plan Kieniewicza, w skutku przedsięwziętych ze strony rządu środków, okazał się niewykonalnym, Czerniak samowolnie opuścił służbę i zbiegł do Wilna. Tam mianowany został przez rząd rewolucyjny polski — wojennym naczelnikiem powiatu trockiego. W tym charakterze, dowodząc bandą powstańców, nieraz walczył z orężem w ręku przeciwko wojskom rosyjskim, a w m. Olkienikach, z polecenia jego zrabowane zostały w urzędzie gminnym 500 rubli, przeznaczonych na konserwacyę dróg. Do tego wszystkiego porucznik Czerniak przyznał się i przyznanie jego stwierdzone zostało przez okoliczności sprawy. — A przeto sąd wojenny uznał porucznika Czerniaka winnym: 1) złamania obowiązku służby i przysięgi, stania się jednym z głównych agitatorów zamierzanego w Kazaniu powstania zbrojnego i namawiania do tego innych osób; 2) samowolnego opuszczenia służby i ucieczki do Wilna, w czasie byłego tam buntu; 3) dowodzenia banda buntowników w powiecie trockim, w gubernii wileńskiej i walczenia z orężem w ręku przeciwko wojskom rosyjskim. Za takowe przestępstwa, sąd wojenny, na zasadzie art. 175, 605 i 606, ks. I. prawa wojskowo-karnego i art. 283, kodeksu kar głównych i poprawczych, skazał obwinionego porucznika Czerniaka, przy pozbawieniu tytułu wojskowego i wszelkich praw stanu, na karę śmierci — przez rozstrzelanie. Wyrok ten sądu wojennego, po zatwierdzeniu przezemnie 7go października, wykonany został na dniu 11. t. m. o godzinie 10tej z rana, pod m. Kazaniem, za wsią Podłużna, w obec wojska znajdującego się w tem mieście. O czem oznajmiam wojskom powierzonego mi okręgu. Podpisano: dowodzący wojskami jenerał-lejtnant Siemiakin.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(S.) **Lwów**, 9. listopada. W handlu *zbożowym* w ciągu ubiegłego tygodnia widać było znaczne ożywienie, które, jak się spodziewać należy, utrzyma się przez czas najbliższy. W obwodzie rzeszowskim ceny zboża są tak niskie, że opłaca się dowóz do Lwowa i w Krakowie ceny są prawie takie same jak we Lwowie. Z obwodu Tarnowskiego wysłano znowu 7300 cet. zboża do Krakowa. Z Bochni wywieziono kilka partyi żyta na rachunek młynów pruskich. *Pszenicę* loco Lwów płacono po 7 zł. 60 do 80 c. i partye na targ zwiezione rozbierano szybko. Jęczmień 142 ℔ wagi placono po 4 zł. W Krakowie jęczmień zdatny na słód jest prawie po tej samej cenie, natomiast jęczmień na karm dawano po 3 zł. 20 c. *Żyto* płacą w Rzeszowie po 4 zł. 50 c., we Lwowie zaś po 5 zł. 50 do 60 c. Ceny *owsa* przy małym popycie nie zmieniają się i wynoszą według gatunku 2 zł. 20 do 30 c. Loco Kraków ceny owsa są prawie takie same. Z powodu znacznej różnicy w cenach *ziemniaków* spodziewać się można przewozu znaczniejszych partyi, i już nawet rozpoczęto próby w tym względzie. Korzec ziemniaków kosztuje w Jarosławiu 1 zł. 60 c., w Dębicy 1 zł. 10 c., w Czarny 1 zł., w Tarnowie 1 zł. 20 c., w Bogumiłowicach 1 zł. 20 c., we Lwowie 2 zł. 20 c. Co do *chmielu*, ceny według najświeższych doniesień spadły o 20 zł. na cetnarze, a tak najlepsze gatunki płacą po 190 zł. O chmielu galicyjskim dowiadujemy się, że tenże jest bardzo dobry do wyrobu piwa, tylko musi być mieszany z dobrym chmielem z Saaz pochodzącym lub z bawarskim. Właściciel Okocima uprawia dla swego zakładu znaczniejszą ilość chmielu. W dobrach leżących w pobliżu Okocima uprawiają także tę roślinę, i aby uprawa chmielu coraz bardziej rozszerzać i upowszechniać się mogła, administracya browaru okocimskiego zakupuje wszelki produkt krajowy. Administracye dóbr hr. Potockiego w Krzeszowicach i hr. Wita Żeleńskiego w Brzesku uprawiają chmiel na większy rozmiar. O stósunkach handlu z Rosyą dowiadujemy się, że wywóz *win* węgierskich do Królestwa Polskiego przybiera coraz szersze rozmiary, a pojedyncze partye odchodzą takze do prowincyi rosyjskich. W ostatnich 4 tygodniach przeszło 3900 cet. wina przewieziono z Szczakowy do granicy. Oprócz tego odchodzą z Tryestu bardzo znaczne przesyłki owoców południowych do Wrocławia i Petersburga. Z Rosyi do Austryi przychodzi tylko len i konopie. *Lnu, konopi i pakuł* wysłano ztąd 1093 cet. do Prus, 437 cet. do Wiednia, i kilka pomniejszych partyi do Bielska, Olomuńca, Pardubitz i Pragi. Na rachunek kolei lwowsko-czerniowieckiej nadeszły tu w tygodniu ubiegłym większe transporta *szyn* i reszta ma być jeszcze w tym roku dostawioną. *Wełny* powiększej części przez Brody z Rosyi zwiezionej, wysłano ztąd 841 cet. do Prus, i 3 pomniejsze partye do Bielska. *Wyrobów lnianych* i *manufaktów* nadeszło tu z fabryk austryackich i morawskich 2100 cet. z czego większa część była przeznaczona do wschodnich obwodów Galicyi i Księstw Naddunajskich. Z Przemyśla i Tarnowa wywieziono w tygodniu ubiegłym znaczniejsze transporta nafty i oleju skalnego do Austryi i Morawii. *Trzody chlewnej* wysłano w tygodniu ubiegłym z Galicyi przez Kraków 7000 sztuk do Ostrawy, Opawy, Lipnika i Oświęcima. *Bydła rzeźnego i opasowego* przeznaczonego do Lipnika i Florisdorf, nadesłano tu 900 sztuk. — Transport 120 wołów posłano na rachunek jednego z domów angielskich przez Oderberg do Magdeburga. Rząd pruski nie pozwolił na przewiezienie tego transportu przez granicę pod Oświęcimem, ten sam transport zaś, odbywszy dalszą drogę na Oderberg bez trudności przez państwo pruskie przewieziony został.

Stryj, 7. listopada. Ceny przecietne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były następujące na targach w obwodzie Stryjskim.

	Miejsce targu:											
	Stryj		Bolechów		Skole		Kałusz		Żurawno		Wojniłów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy .	3	70	4	20	3	60	3	50	3	92	3	25
„ żyta .	2	60	2	80	2	60	3	.	2	80	2	45
„ jęczmienia .	1	70	2	.	1	80	2	70	1	90	2	20
„ owsa . .	.	80	1	40	1	10	1	50	1	.	1	20
„ hreczki . .	2	25	4	10	.	.	2	.	.	.	2	20
„ kukurudzy .	3	25	3	60	3	50	3	20	.	.	1	50
„ ziemniaków .	1	5	1	10	1	20	1	20	1	15	1	20
Cetnar siana . . .	.	70	2	.	.	90	2	80	.	90	1	.
„ wełny	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.	.	.	.		.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	25	5	.	5	.	5	.	3	40	5	50
„ „ miękkiego	4	20	4	.	2	.	4	.	2	.	3	50
Funt mięsa wołowego	.	8	.	6		8		8	.	8	.	8
Mas okowity	.	70	.	70	.	60	.	45	.	53	.	45

Kronika.

(Pożary.) W Cycorach w powiecie Kozowskim dn. 21. z. m. spalił się dom włościański z budynkiem gospodarskim i zapasami zboża.

W Rzęsnie ruskiej w powiecie lwowskim dn. 27. z. m. spaliła się część stogu siana. Szkoda wynosi około 315 złr. 30 c. w. a. Ogień był podłożony. Podczas pożaru popełniono kradzież w stodole poszkodowanego.

W Dukli dn. 26. z. m. spaliła się garbarnia i dwa domy; ogień był podłożony.

(Samobójstwa.) Tekla Krawiec, 16 lat licząca, pokojówka, służąca we dworze w Słobodzie, w powiecie Wiśniowczykim, była związana stosunkiem miłosnym z Mikołajem Z. tego roku asenterowanym. Gdy tenże dn. 23. z. m. do służby czynnej do Tarnopola odstawiony został, Tekla K. wróciwszy do domu po dłuższem pożegnaniu się z kochankiem, poszła z dzbankiem po wodę i więcej nie wróciła. Dopiero dn. 25. z. m. znaleziono jej zwłoki w strumieniu Koropiec. Z śledztwa nazajutrz przeprowadzonego pokazało się, że z rozpaczy rzuciła się w wodę i utonęła.

Dnia 7. b. m odebrał sobie życie w lesie zwanym „Zwierzyniec“ pod Brzeżanami były auskultant c. k. wyższego sądu krajowego Celestyn Brüchner, który za udział w wyprawie radziwiłowskiej był suspendowany i zostawał w śledztwie karnem.

W Grzędzie w obwodzie lwowskim obwiesił się 28. z. m. parobek dworski Kazimierz Biłyk, rodem z Nawaryi. Ze śledztwa lekarskiego pokazało się, że popełnił to samobójstwo przy zupełnem pomięszaniu zmysłów.

(Arcyksiążę Albrecht wyborcą.) „Czas donosi: JCW. Arcyksiążę Albrecht, będący jako właściciel Żywca wyborcą w obwodzie krakowskim z większej posiadłości ziemskiej, nie zapomniał o wykonaniu swego prawa wyborczego w wczorajszym wyborze deputowanego z tego obwodu, albowiem z Weilburga za Wiedniem, gdzie obecnie przebywa, nadesłał baronowi Karolowi Laryszowi z Osieka telegrafem upoważnienie do dania w swojem imieniu głosu.

Ostatnia poczta.

Peszt, 9. listop. Pod prezydencyą naczelnego burmistrza odbyło się dziś posiedzenie reprezentacyi miejskiej dla naradzenia się nad programem przyjęcia Najjaś. Pana. Złożono komitet z 50 członków, do którego przyłączy się 50 obywateli miejskich. Pierwsze posiedzenie komitetu odbędzie się w sobotę. Postanowiono pokryć koszta dobrowolnemi ofiarami.

Paryż, 8. listop. Monitor wieczorny donosi z Civitavecchii z 7. b. m.: Fregaty „Labrador“ i „Gomer“ odjechały z wojskiem do Port Vendres. — Cesarz przybędzie wieczorem znowu do St. Cloud; stan zdrowia jego jest jak najlepszy.

Monachów, 9. listopada. Prożba o dymisyę ministra stanu została łaskawie przyjęta, i Król mianował go radzcą stanu do nadzwyczajnych usług. Minister wyznań p. Koch obejmie prowizorycznie także tekę spraw wewnętrznych.

Florencya, 9. listopada. Król odjechał dziś w towarzystwie jenerała Lamarmory i pana Cortesi do Neapolu, gdzie cholera wzmaga się; 14. powróci Król do Florencyi. — Sądzą, że otwarcie parlamentu zostanie odroczone do 18. b. m. — Jenerał Montebello odjechał do Rzymu.

Konstantynopol, 4. listopada. Porta przystąpi do konferencyi sanitarnej tylko pod tym wyraźnym warunkiem, ażeby ta konferencya niemiała najmniejszej prerogatywy politycznej. — Spokojność w Kozandagh niejest jeszcze zupełnie przywrócona, także w Libanie panuje pewne wzburzenie.

Ateny, 7. listopada. W ciągu 6dniowego przesilenia ministerstwa panowało to wielkie wzburzenie. Wojsko było skonsygnowane, a między studentami zdarzały się bójki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. listopada.

Hotel George: PP.: Catargi Calimaki, z Mołdawy. — Komarnicki Bol., z Sassowa. — Michałowski Roman, z Dobrzechowa. — Richardat Karol, z Mołdawy.

Hotel europejski: Augustynowicz Bron., z Woszczaniec.

Hotel Langa: Hollmann Ern, c. k. kapitan, z Czerniowiec.

Pod Nr. 514⁴/₄: Nowacki Kaz., z Tejsarowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. listopada.

PP. Chojecki Max., do Rosyi. - Younga Adam, do Miękisza starego — Konopka Henryk, do Wrząsowic. — Kieszkowski Adam, do Sambora. — Rozwadowski Józef, do Jagielnicy. — Szczepański Tad., do Czajkowic. — Zawadzki Ferd., c. k. podpor., do Tarnopola. — Fontana Alfred, c. k. rotm., do Piotrowa. — Zawadzki Edw., do Radymna.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.) „**Die Hugenotten**", wielka opera w 5 aktach. Na dochód kapelmistrza pana Józefa *Schürrer*. Trzeci występ p. Wiktora *Avoni* z Moguncyi.

Po jutrze (przedst. polskie). „**Dalila**", dramat w 6 aktach przez Oktawiusza Feuillet; po raz pierwszy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. listopada 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	321.00	+ 5 4	92 6	południowy	mi.	deszcz
2. god. po poł.	320.23	+ 5 2	88 9	zachodni	„	pochmurno
10.god.wiecz.	322.20	+ 3.0	87 4	-	„	„

Ilość deszczu 2 ·40.

Kurs Lwowski.

Dnia 10 listopada		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	12	5	18
Dukat cesarski	„ „	5	15	5	20
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	84	8	95
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	66	1	69
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	67	67	23
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	89	70	46
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	53	70	08
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	69	13	69	83
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	186	—	188	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10 listopada.	ztr.	kr.
5% Metaliki	65	60
5% pożyczka narodowa	69	55
Losy z 1860 roku	85	45
Akcye banku wiedeńskiego	771	—
„ „ kredytowego	161	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	20
Srebro	107	50
Dukat pojedyńczy	5	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. listopada

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60.10	60 20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98 50	99 —
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	69 30	69.50
od kwiet. do paźd. po 5%	69 25	69.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	75.—	75.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	64 80	64.90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65 —	65 20
dtto. po 4½%	56 50	57.—
dtto. „ 4%	50 50	50.75
dtto. „ 3%	38 —	38 50
dtto „ 2½%	32.—	34.—
dtto. „ 1%	12 70	12.90
Przez. do wyl. z r. 1839 cale losy	137.70	138 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	134 0	135 50
Przez. do wyl. z r. 1854	79.25	79 75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	84 25	84.35
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.—	92 25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	75 50	75.60
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	59.—	61.—
„ „ „ 4½%	56 25	56.75
„ „ „ 4%	50 —	50.50
„ „ „ 3½%	42 50	43.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56 —	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	83 —	84.—
Wyż. Aust.	82 —	83.—
Salcburg	87.—	89.—
Czech	85 —	88.—
Morawii	79 —	81.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	85 75	86.50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	64.—	68 —
Węgier	69 75	70.90
Banatu Tem.	69 —	69.75
Kroacyi i Slawonii	71.50	72.50
Galicyi	69 —	70 —
Siedmiogrodu	64 75	65 50
Bukowina	68.—	68.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	67.—	67.50
Banat Temesz.	66 25	66.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	89.50	90.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55.
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.59
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12 50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	770 —	771 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	157 80	158 —
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582 —	584 —
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69 75	70.25
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1652 —	1654 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	174 —	174 20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	174 50	175.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł mon. konw.	126 —	126 50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	185.75	186.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	69.—	71.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152.—	152.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	111 25	111.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	696	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245 —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	138.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	444 —	446.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380 —	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	245.—	255 —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	367.—	370 —

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104 50
przeznaczone do los. po 5%	92.40	92 60
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.—	88 20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	66 50	67.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.50	78 —

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97 50
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	81 50	82.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.25	75 75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	107.75	108.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	98.50	99.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92 25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.50	85.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76 —	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	91.50	92 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	115.75	116.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	76.—	77.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.50	22 50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62 —	65.—
Salma „ 40 „ „	25.50	26.50
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22.50
Clarego „ 40 „ „	21.50	22.50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.10	91 20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	91.20	91 35
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.—	81 10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	43.—	43 10
Londyn za 10 ft. szt.	108 50	108 60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	43.30	43 30
Paryż za 100 fr.	43 35	43.35
Praga za 100 zł. w.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.24	5.25
dtto. pełnej wagi	5.24	5 25
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 77	8.79
Rosyjski imperyał	9.02	9.04
Talar związkowy	1.61½	1.62½
Srebro	107 75	108.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Budyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.